

W 1989 r. nie tak to sobie wyobrażaliśmy

18 listopada 2019

Walczyliśmy z komunizmem nie po to, aby naszych żołnierzy wysyłano do Iraku i Afganistanu, powiedział były premier Słowacji Jánem Čarnogurskim w rozmowie z okazji rocznicy aksamitnej rewolucji.

W przededniu 30. rocznicy aksamitnej rewolucji, która rozpoczęła się 17 listopada 1989 r. Sputnik porozmawiał z byłym premierem Słowacji Jánem Čarnogurskim, który zanim objął władzę w kraju, był dysydentem i działaczem demokratycznej opozycji. Čarnogurský podzielił się ze Sputnikiem swoimi wspomnieniami na temat atmosfery 1989 r. i swoją opinią na temat obecnej sytuacji w kraju.

„W 1970 roku zacząłem reprezentować [interesy] osób, które, na przykład, zostały zwolnione z pracy, ponieważ poparły Alexandera Dubčeka w 1968 r. lub nauczycieli, których zwalniano, jeśli zostali zauważeni w kościele” – powiedział Čarnogurský w rozmowie ze Sputnikiem. „Ponieważ zacząłem reprezentować takich ludzi, w 1981 r. zostałem wykluczony z adwokatury. Potem pracowałem jako kierowca. Wtedy byłem już bardziej zaangażowany w działalność opozycyjną skierowaną przeciwko reżimowi komunistycznemu. Kiedy w 1989 r. upadł komunizm, zgadzało się to z moimi przekonaniem” – opowiedział Čarnogurský.

W 1989 r., tuż przez aksamitną rewolucją, Čarnogurský został aresztowany. „Krótco byłem więziony, mniej więcej trzy miesiące i dwa tygodnie. Trafiłem do więzienia, bo wydawałem „samizdatf” „Gazeta Bratysławska”, będący w opozycji do komunistycznych władz. Zostałem w nim wymieniony jako wydawca wraz z moim pełnym imieniem i nazwiskiem oraz adresem. Zatrzymano mnie też za to, że 21 sierpnia 1989 r. wzywałem

ludzi do składania kwiatów w miejscu, gdzie w 1968 r. podczas interwencji wojsk Układu Warszawskiego żołnierze zastrzelili naszych ludzi.

Trzecia kwestia dotyczyła tego, że w lipcu 1989 roku pod pomnikiem generała Štefaníka w pewnej wiosce domagałem się przeprowadzenia wolnych wyborów. Aresztowano mnie za to i oskarżono o podburzanie przeciwko ustrojowi socjalistycznemu” – mówił Čarnogurský.

Po 1989 r. Čarnogurský przez wiele lat zajmował stanowiska kierownicze w państwie: w latach 1990. był premierem, ministrem spraw zagranicznych i ministrem sprawiedliwości. „Muszę powiedzieć, że w listopadzie 1989 r. nie sądziliśmy, że w życiu publicznym pieniądze będą odgrywać ważną rolę. Obecnie głównym kryterium sukcesu obywatela są pieniądze. Wtedy wszyscy, nawet Václav Havel, mówili, że NATO i Układ Warszawski trzeba rozwiązać, a kraje europejskie powinny wejść na drogę współpracy. Ale stało się inaczej.

„Czechy i Słowacja zostały wciągnięte do NATO, potem słowaccy żołnierze w zasadzie musieli udać się do Iraku. A teraz słowaccy żołnierze są w Afganistanie i w krajach bałtyckich, gdzie wciągani są w napięcia z Rosją. W taki sposób sobie tego nie wyobrażaliśmy” – podkreślił Čarnogurský w rozmowie ze Sputnikem.

„Do aksamitnej rewolucji doszło, bo komunizm hamował rozwój państw, w których się panoszył. Ale ideały aksamitnej rewolucji w znacznym stopniu różniły się od tego, co się teraz dzieje” – dodał.

Pomimo swojej przeszłości, Čarnogurský nie łączy Rosji ze Związkiem Radzieckim i opowiada się za współpracą między krajami. Stoi m.in. na czele stowarzyszenia „Przyjaciele Krymu” oraz towarzystwa „Słowacja – Rosja”. „Słowacja sympatyzuje z Rosją od ponad 200 lat. Dlatego pomimo tego, że w słowackich mediach jest teraz obecna dość silna antyrosyjska

propaganda, nie ma większego wpływu na ludzi. Ludzie odziedziczyli opinie po ojcach, pradziadkach itp. Ponadto widzą, że Federacja Rosyjska zasadniczo prowadzi dobrą politykę. I to, że teraz, powiedzmy, Krym jest częścią Rosji, to był nią od około 200 lat. Zawszę mówię, co zrobiliby ludzie, gdyby Gustáv Husák podarował Morawy Słowacji, jak Nikita Chruszczow podarował Krym Ukrainie” – powiedział były polityk.

„Z jednej strony odziedziczyłem po rodzicach dobre podejście do Rosji. Następnie, w czasie studiów, zgłębiałem rosyjską kulturę, literaturę i bardzo mi się spodobała. Teraz widzę, że Rosja właśnie swoją polityką nie pozwala Stanom Zjednoczonym na narzucanie swoje woli całemu światu” – ocenił Ján Čarnogurský.

Źródło: pl.SputnikNews.com